

## OBRONNA CERKIEW W SUPRAŚLI

Niemal w sercu Puszczy Knyszyńskiej, na północny zachód od Białegostoku, spokojnie żyje stare, puszczańskie miasteczko Supraśl. Jeszcze niedawno, przed minioną wojną, znane było z licznych tu fabryk tekstylnych — ot miasteczko prywatnego przemysłu. Działania wojenne tragicznymi rysami zaznaczyły swoje ślady na obliczu miasteczka, lecz obecnie niewiele już ich tu pozostało.

Wielki urok ma to miasteczko położone wśród otaczających go rozległych lasów Puszczy Knyszyńskiej, borów płudowskich i supraślskich, tworzących tu piękny zakątek naszej ziemi, przecięty interesującą dla swego ciemnego koloru rzeką Supraślą i jej licznymi dopływami. Doliny i rozlewiska rzeczek kryją w sobie torfowiska, obszary zarośnięte trzciną i oczeretami, stosunkowo rzadko zaludnione.

Podlasie, kraina „pod Lachami”, była przez wiele wieków granicznym terenem między Koroną i Litwą. Pierwotnie kraj Jaćwingów, z czasem zaludniony przez napływającą tu zaściankową szlachtę mazowiecką, żył z dala od wielkich szlaków handlowych czy migracyjnych.

Na tym, w pewnym sensie odludziu, około 1500 r. zaczęto wznosić na morenowym wzgórku nad Supraślą monaster prawosławny, którego budowę ukończono w 1509 r. Przedtem mnisi-budowniczo wie osiedlili się w niedalekim Gródku nad Supraślą, ale tamtejsze bagna prędko

zmusiły ich do wyszukania sobie lepszego miejsca. Mieli zresztą zamożnego i znacznego fundatora, Aleksandra Iwanowicza Chodkiewicza, marszałka wielkiego litewskiego i wojewodę nowogródzkiego, właściciela rozległych obszarów w tych stronach. Legenda głosi, że mnisi tu, na Podlasie, mieli przybyć aż z Góry Athos, pewniejsze jest natomiast, że zostali sprowadzeni z kijowskiej Ławry Pieczerskiej.

Uroczysko Sucha Gruda przy ujściu rzeczek Berezówki i Grabówki do Supraśli wnet otrzymało piękną zabudowę. Wśród rozległych budynków mieszkalnych, gospodarczych i obronnych klasztoru, otoczonych przez gęste wówczas bory, wystrzeliła w górę ponad drzewami masywna bryła obronnej cerkwi Błagowieszczeńskiej. Niespokojne były wtedy czasy w tej części Europy; może obawiano się dalekich zagonów tureckich czy tatarskich, pamiętając o przedwiekowej tatarskiej przemocy nad Rusią.

Grube ceglane mury otoczyły jedno-przestrzenne wnętrze. Ściany przebite zostały niewieloma otworami. Zawartość bryły podobna była do potężnych trzonów zamków lub wież mieszkalnych z epoki średniowiecza.

Kształty architektoniczne cerkwi w Supraśli wskazywały na wpływ gotyku, choć plan nosił ślady wpływów bizantyjskich, właściwych ruskim budowlom. Prostokąt nawy zakończony był od wschodu wielo-

bocznym, typowo gotyckim prezbiterium, brak było jednak na zewnątrz murów przypór, charakterystycznych dla budowli gotyckich. W narożach nawy wzniesiono smukłe cylindryczne wieżyczki, a nad środkiem nawy wypiętrzała się górując nad nimi piąta wieża, podkreślająca centralność planu budowli. Wnętrze nakryto bogato ukształtowanym sklepieniem żebrowym, zaś niektóre otwory okienne zamknięto u góry łukiem złamanym.

Nad poziomem sklepień, w grubości murów umieszczono chodniki strzeleckie, a gęsto rozmieszczone strzelnice ukształtowały na zewnątrz poziomy fryz arkadowy, który z trzech stron otaczał nawę. Również nad prezbiterium umieszczono strzelnice i chodnik strzelecki. W rezultacie powstał potężny kasztel o grubych murach i nielicznych wejściach, mogących dobrze bronić się dzięki wielu stanowiskom ogniowym, otwartym na wszystkie strony.

Szczególną cechą budowli była dwubarwność. Czerwona, nietynkowana cegła tworzyła powierzchnie grubych murów, natomiast białą wyprawę wapienną otrzymała obramienia wszystkich otworów oraz fryz ze strzelnicami i wzniosłymi szczytami z czterech stron nawy. W dolnych partiach cylindrycznych wież widoczne były rombowe układy cegieł-żendrówek, charakterystyczne dla gotyckich budowli ceglanych w północnej części Polski i krajach nadbałtyckich.

Sređniowieczny fortyfikacyjny kształt budowli przetrwał wszystkie dawne zawieruchy dziejowe. Gdy w pierwszej połowie XVII w. cerkiew wraz z klasztorem przejęli unicy, wzbogaciło dawną surową sylwetkę budowli smukłymi hełmami na wieżach, wewnątrz natomiast wypełniono bogatymi elementami barokowymi, z których najcenniejszy był wielokondygnacyjny rzeźbiony i polichromowany ikonostas. Ażurowe i kopulaste hełmy podwyższały budowlę i nadały jej bardziej dynamiczny charakter.



*Cerkiew obronna w Supraśli z pierwszej połowy XVI w., rekonstrukcja.*

Najbardziej jednak wartościową dekorację wnętrza stanowiły całościennie freski bizantyjskie z pierwszej połowy XV w., bardzo rzadkie na ziemiach polskich. Ciemne barwy fresków, spatynowane złote ołtarze i ikonostas, nieliczne i wąskie okna — wszystko to tworzyło szczególną atmosferę wnętrza, spotęgowaną imponującą grubością murów widoczną w ościeżach okien.

Bizantyjskie freski zostały zamalowane prawdopodobnie około 1800 r. i odsłonięte dopiero w 1887 r., stanowiąc wówczas przedmiot podziwu i badań naukowych.

Cerkiew Zwiastowania Matki Boskiej (Błagowieszczeńska) była bardzo rzadkim na naszych ziemiach przykładem wysokiego kunsztu architektonicznego i artystycznego. Jej piękno odpowiadało zresztą atmosferze kulturalnej, która przez długi czas promieniowała z monasteru supraśl-

